Księga Psalmów

Psalm 22

**1**. Przedniejszemu śpiewakowi na czas poranny psalm Dawidowy. **2**. Boże mój! Boże mój! czemuś mię opuścił? oddaliłeś się od wybawienia mego, od słów ryku mego. **3**. Boże mój! wołam we dnie, a nie ozywasz mi się; i w nocy, a nie mogę się uspokoić. **4**. Aleś ty Święty, mieszkający w chwałach Izraelskich. **5**. W tobie nadzieję mieli ojcowie nasi; nadzieję mieli ,a wybawiłeś ich. **6**. Do ciebie wołali, a wybawieni są; w tobie nadzieję mieli, a nie byli pohańbieni. **7**. Alem ja robak, a nie człowiek: pośmiewisko ludzkie, i wzgarda pospólstwa. **8**. Wszyscy, którzy mię widzą, szydzą ze mnie; wykrzywiają gębę, chwieją głową, mówiąc: **9**. Spuścił się na Pana, niechże go wyrwie; niech go wybawi, ponieważ się w nim kocha. **10**. Aleś ty jest, któryś mię wywiódł z żywota, czyniąc mi dobrą nadzieję jeszcze u piersi matki mojej. **11**. Na tobie spolegam od narodzenia swego; z żywota matki mojej tyś Bogiem moim. **12**. Nie oddalajże się odemnie; albowiem utrapienie bliskie jest, a niemasz, ktoby ratował. **13**. Obtoczyło mię mnóstwo cielców; byki z Basan obległy mię. **14**. Otworzyły na mię gębę swą jako lew szarpający i ryczący. **15**. Rozpłynąłem się jako woda, a rozstąpiły się wszystkie kości moje; stało się serce moje jako wosk, zstopniało w pośród wnętrzności moich. **16**. Wyschła jako skorupa moc moja, a język mój przysechł do podniebienia mego; nawet w prochu śmierci położyłeś mię. **17**. Albowiem psy mię obskoczyły, gromada złośników obległa mię; przebodli ręce moje i nogi moje. **18**. Zliczyłbym wszystkie kości moje; lecz oni na mię patrząc, przypatrują mi się. **19**. Rozdzielili odzienie moje między się, a o szaty moje los miotali. **20**. Ale ty, Panie! nie oddalaj się: mocy moja! na ratunek mój pospiesz. **21**. Wyrwij od miecza duszę moję, z mocy psiej jedynaczkę moję. **22**. Wybaw mię z paszczęki lwiej, a od rogów jednorożcowych wyzwól mię. **23**. Tedy opowiem imię twoje braciom mym; w pośród zgromadzenia chwalić cię będę. **24**. Mówiąc: Którzy się boicie Pana, chwalcie go; wszystko potomstwo Jakóbowe wysławiajcie go, a niech się go boi wszystko nasienie Izraelskie. **25**. Albowiem nie wzgardził, ani się odwrócił od utrapienia ubogiego, ani skrył od niego oblicza swego; owszem, gdy do niego wołał, wysłuchał go. **26**. O tobie chwała moja w zgromadzeniu wielkiem; śluby moje oddam przed tymi, którzy się ciebie boją. **27**. Będą jeść ubodzy, i nasycą się; chwalić będą Pana, którzy go szukają; serce wasze żyć będzie na wieki. **28**. Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie granice ziemi, i kłaniać się będą przed obliczem twojem wszystkie pokolenia narodów. **29**. Albowiem Pańskie jest królestwo, a on panuje nad narodami. **30**. Wszyscy bogaci ziemi będą jeść, i upadać przed nim, przed oblicznością jego kłaniać się będą wszyscy zstępujący w proch, i którzy duszy swej żywo zachować nie mogą. **31**. Nasienie ich służyć mu będzie, a będzie przywłaszczane Panu w każdym wieku. Zbieżą się, a będą opowiadali sprawiedliwość jego narodowi, który z nich wynijdzie, iż ją on wykonał.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.